





**Wojciech Kozłowski:** Kiedy się poznałyście?

**Aleksandra Kubiak:** Poznałam Basię w pracowni prof. Izabeli Gustowskiej, pamiętam pierwsze spotkanie, pokazała mi swoją rzeźbę – konika z gliny, coś w rodzaju „My little pony”. Powiedziała mi, że to jest jej pierwsza rzeźba.

**Basia Bańda:** Pamiętam Olkę z egzaminu wstępnego. Pamiętam, jak wyglądała.

**AK:** Jak wyglądałam?

**BB:** W jakieś takie dzianiny byłaś ubrana...

**AK:** W jakie dzianiny?!

**BB:** Takie mam wspomnienie, byłaś ubrana w dzianiny!

**AK:** Ale co to znaczy, że Iniana jakaś byłam?

**BB:** Nie, w jakieś takie wełenki...Długa spódnica do kostek...Chyba, że mi się wspomnienia tak zniekształciły.

**AK:** Miałam taką spódnicę do kostek, była tiulowa i przezroczysta, mega sexy.

**BB:** Ta nie była sexy, była z wełny.

**AK:** W życiu nie miałam spódnicy z wełny.

**WK:** Jakie były wasze relacje na studiach?

**BB:** W Zielonej Górze studiowałam krótko, no dwa lata. Cóż, raczej na cześć tylko byliśmy.

**AK:** Basia była taka grzeczna, chodziła w bufiastych spódnicach i wyglądała, jakby wyszła właśnie ze szkoły katolickiej. Chodziła w dzianinie. (wspólny śmiech)

**WK:** Czyli to właściwie nie była ważna relacja? Basia pojechała studiować do Poznania, Ola została w Zielonej Górze – czy już wtedy obserwowaliście nawzajem to, co robiłyście?

**AK:** Od początku mi się podobało to, co Baśka robiła. Zaskoczyła mnie tym konikiem, bardzo dobrze to pamiętam.

**BB:** Ale ja ci go pokazałam, bo on przypominał penisa. Pokazałam ci go na zdjęciu.

**AK:** Jak na zdjęciu!? Przyniosłaś pudełko, otworzyłaś i pokazałaś, miałam go w ręku.

**BB:** Wydawało mi się, że pokazywałam go na zdjęciu, bo w takiej formie przypominał penisa.

A pierwszy raz z tym co robisz zetknęłam się w szkolnej galerii, byłam na Twoim sławnym performansie, gdy leżałaś w mięsie.

**WK:** To była praca w ramach ćwiczenia w pracowni Izabelli Gustowskiej.

**BB:** No może, ale byłam tam na pewno.

**AK:** Zupełnie tego nie pamiętam, czy byłaś.

**WK:** Ja też nie pamiętam, czy tam byłem. A potem, po studiach, to co robiła Basia było dla ciebie istotne, czy po prostu patrzyłaś na to jak na prace koleżanki z Zielonej Góry?

**AK:** Po studiach, zaczęłyśmy się częściej spotykać. Wiedziałam już, że to, co robi Baśka, jest bardzo istotne. Szalenie lubiłam te wątki, który od

początku pojawiały się w jej malarstwie. Patrzyłam na te obrazy i miałam wrażenie, że jest pomiędzy byciem kobietą a dziewczyną i że te obrazy są o dziewczynskich emocjach, szalenie dla każdego ważnych, o miłości, o pierwszym seksie, bliskich poznaniach, eksperymentach z facetami, nie wiem... To było bardzo ciekawe. A potem... myślę, że obiekty. Pamiętam „Stwora z północy”. Tak myślę, że część Bałki ciągle eksploruje ten moment przeszłości, bycia nastolatką.

**BB:** Dla mnie sztuka Oli była zawsze bardzo interesująca, zwłaszcza, że potem, z Karoliną (Wiktor, jako Grupa Sędzia Główny, przyp. WK) robiły takie rzeczy, do jakich ja nie byłabym zdolna. Nie dlatego, że sama idea mi się nie podobała, tylko taki sposób działania był mi całkowicie obcy, bo nie lubię występów publicznych. Nie lubię działań, które wprost ukazują moje mocne emocje. Jeśli pokazuję je w obrazach, to jednak się za nimi ukrywam, to nie jest działanie wprost. Podziwiałam to obnażanie się na scenie, że to potrafią. Nie leży w mojej naturze idea performansu. Na studiach, w pracowni Tomasza Sikorskiego mieliśmy zrobić performans, ale ja nie zrobiłam, puściłam tylko przygotowane wcześniej wideo.

**AK:** A Sikorski uznał, że to jest performans, czy nie?

**BB:** Zaliczył mi w każdym razie i nie miał pretensji.

**WK:** W tym co robicie, wątki osobiste były bardzo istotne, od nich się zaczęło. Jak to jest, wykorzystuje się je, bo się nie ma innego doświadczenia, czy to po prostu jest najbliższe nas, to wiemy i dlatego z tego korzystamy?

**BB:** Zawsze pamiętam zdanie, które usłyszałam jeszcze w liceum na języku polskim, że artysta jest dla siebie punktem centralnym. Tak uważam – moja sztuka wynika ze mnie i z mojego punktu widzenia, moich emocji i one są dla mnie najważniejsze.

**WK:** Czy jest dla ciebie istotne, jak wygląda odbiór tego, co robisz?

**BB:** Staram się, żeby to co robię, mogło być odbierane uniwersalnie. Tak naprawdę nie mam jakiegos specjalnie innego życia, niż milion ludzi wokół, więc uważam, że moja sztuka do jednych trafi a do innych wcale, po prostu. Czy zajmowałabym się sztuką społeczną, czy malowaniem pejzaży, jednym by się spodobało, innym nie. Nie mogę myśleć o odbiorcy, blokowało by mnie to. Z drugiej strony jednak, kiedy robiłam obrazy z zasłonkami, to widz był bardzo ważny. Zasłonki ukrywały emocje, ale można było je podnieść, więc liczyłam na jego aktywność.

**AK:** W moich działaniach (mówię cały czas także o działaniach z Sędzią Głównym) widz był szalenie ważny, często to on był wręcz kreatorem performansu. I wydawało się nam, że w ogóle nie ma czegoś takiego, jak performans bez widza. Karolina powtarzała czasem sentencję Warpechowskiego, że performans może zaistnieć w momencie, kiedy jest 3 widzów. Widz jest dla performerera niezbędnym składnikiem wydarzenia. Często działaliśmy bardziej dla niego, niż dla siebie.

**WK:** Chciałbym wrócić do pytania o wątki osobiste, ich wagę w twoich działaniach.

W moim przypadku jest to bardzo złożone. Jak zaczynałam robić performans, zrobiłam pracę opartą na relacji z moją babcią. Praca z mięsem, o której Basia wspominała, też była bardzo osobista, miałam wtedy obsesję na punkcie materii, z której jestem ja sama, jakie są jej powiązania z resztą świata. Jako Sędzia Główny eksplorowałyśmy wątki rodzinne, ale nigdy wprost. raczej ujmowałyśmy je w uniwersalną formę. Potem przydarzyły mi się w życiu rodzinnym tak trudne historie, że zamknęłam się na eksplorowanie spraw osobistych w sztuce. Zajęłam się raczej kwestią interaktywnych relacji z odbiorcą, często chorą, wypierającym przy tym swoje problemy.

**WK:** Czy uważasz, że sztuka może być dla artysty autoterapią?

**AK:** Czasem mówię, że nie, czasem że tak, bo prostej odpowiedzi nie ma. To zależy i od człowieka, i od jego sytuacji w danym momencie.

**BB:** Mi się wydaje, że większość artystów traktuje sztukę jeśli nie jako terapię, to jako wyciszenie. Nawet jeśli temat nie dotyczy kwestii osobistych, to np. u malarza sam proces malowania jest na tyle terapeutyczny, że pozwala zapomnieć o tym, co cię otacza. Sama czynność wykonywana jest absorbująca, wciąga po prostu.

**AK:** Szalenie trudno jest mówić o tym, co cię ważnego spotyka i ciężko to przekuć w formę. Jeśli się znajdzie formę dla emocji, to to może być trochę autoterapia. Widzisz to, co czujesz. Jasne, że to jednak nie to samo, co terapia w gabinecie.

**WK:** Wróćmy do sztuki na chwilę. Jesteście obie postrzegane jako artystki, których sztuka jest feministyczna. Czy płęć jest ważna?

**AK:** Lubię wiedzieć, że jestem kobietą, lubię myśleć o sile swojej kobiecości, wychodząc z tego punktu widzenia nie mam wyjścia. Choć w ostatnich realizacjach to chyba nie jest aż tak silne. Pojawiła się jeszcze inna kwestia - „Baraki” (filmu – dokumentacji budowy tymczasowego romskiego domu) nie zrobiłabym bez mojego partnera, bo działo się to w środowisku, które bez niego zignorowałoby mnie z powodu mojej płci.

**BB:** Zawsze powtarzam, że robię swoje prace po prostu, jeśli komuś wydają się kobiece to owszem, jestem kobietą. Z drugiej strony są chyba czasem bardzo neutralne, np. te ostatnie.

Może, gdybym była mężczyzną, te same emocje wyglądałyby w obrazach inaczej. Ale nie robiłam też nic z taką przyjętą świadomością – że jestem kobietą i dlatego robię to właśnie tak.

Jakoś też nigdy nie spotkałam się z dyskryminacją ze względu na moją płęć. Krążą opinie, że profesorowie oceniają na akademii z tego punktu widzenia, mi się to nie przytrafiło.

**AK:** A my z Karoliną milion razy byliśmy przez ten pryzmat oceniane. Kto ma lepsze cycki.

**WK:** Jak będzie wyglądała wystawa w Arttrakcie? Jak wyobrażacie sobie jej „wspólność”? Basiu, czy brałaś pod uwagę jakąś interakcję z Olą?

**BB:** Nie lubię działań zespołowych, takich stricte wspólnych, nie czuję się w nich dobrze. Uważam jednak, że akurat tu będzie to dobrze zharmonizowany dwugłos. Nie będzie to wystawa o dwóch kompletnie różnych perspektywach, choć prace będą inne.

**AK:** Dużo pracowałyśmy wspólnie nad tematem i tytułem, rozmawiałyśmy o tym wiele razy, miałyśmy duży kontakt i to, co czym mówi Basia, rozumiem teraz świetnie, po rozpadzie grupy zwłaszcza. Nie czuję się teraz nawet w takiej kondycji, by być z kimś tak blisko, bo mam świadomość, że to się może skończyć i to niekoniecznie dobrze.

**WK:** Długo myśleliśmy wspólnie nad tytułem wystawy, zwłaszcza że wasze prace są tak różne i wy tak się jednak różnicie. W końcu stanęło na obecnym tytule, będącym tytułem pracy Yinki Shonibare. Przypadek?

**AK:** Byłam w Muzeum Współczesnym we Wrocławiu na otwarciu wystawy „Domy srebrne jak namioty”, w której brałam udział i była tam jeszcze wystawa tego artysty. Kupiłam katalog do niej i znalazłam ten tytuł.

**BB:** Mi się wydaje, że on w swojej twórczości łączy nasze postawy. Materia, wzory, zwierzęcość, hybrydyczność...

**AK:** Mówi o skolonizowaniu, także ciała...

**WK:** Nawet jeśli to jest trochę przypadkowe, to coraz bardziej mi się podoba.

Rozmawialiśmy jeszcze długo o abjekcie, hybrydach, filmie „Kieł” i Fritzlu, architekturze i komiksach, Yad Vashem, chorobie i depresji, panu Henryku, Romach, babciach, końcu dzieciństwa. Zadałem też pytanie co by było, gdyby Basia i Ola nie uprawiały sztuki – Ola chciałaby mieć warszwniak a Basia projektować ubrania. Choć oczywiście to przecież tylko żarty.

Postanowiłem dla celów wprowadzenia do wystawy powstrzymać się od kolejnego opisu działalności twórczej obu artystek. Znam je obydwie od piętnastu lat, obydwie były moimi studentkami, być może nie mam już obiektywnego oglądu, jednocześnie jednak jestem głęboko przekonany o wadze ich twórczości dla polskiej sztuki.

Wspólna wystawa w galerii Arttrakt stanowi dla nich interesujące wyzwanie odwołujące się do osobistych relacji. Zachowując autonomię, kontynuując dotychczasową drogę, patrzą na siebie nawzajem, znajdując wspólny obszar, porozumiewając się, także pozasłownie, w poszukiwaniu sposobu zmaterializowania pamięci o traumach przeszłości.

Wojciech Kozłowski  
Zielona Góra 21/28.04.2014

















*str. 6, 7*

*Aleksandra Kubiak*

*“Powietrze w domu było ciężkie, teraz waży 26 kilo”*

*39x26x28 cm, odlew- gips*

*str. 8, 9*

*Aleksandra Kubiak*

*“do widzenia venlafaxinum, alprazolamum, citalopramum, doksepinum”*

*15x21x45 cm, tech. mieszana*

*str. 10*

*Aleksandra Kubiak*

*“break on the border”*

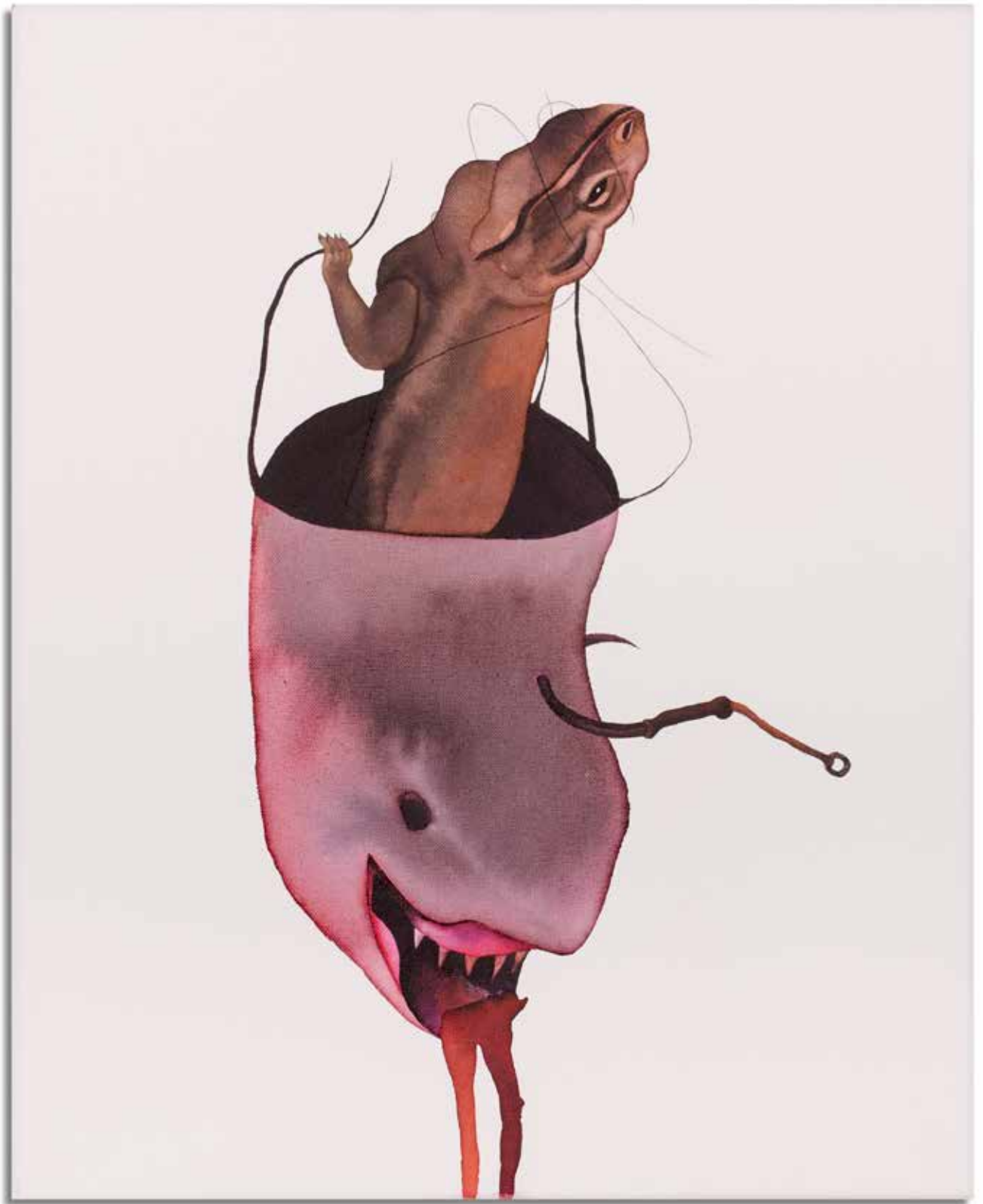
*fotografia 90x120 cm*

*dokumentacja performance*

*Izrael, Jerozolima, 8.04.2014*







*str.12*

*Basia Bańda, Wyspa, ekolina na płótnie 2014, 90x90 cm*

*str.13*

*Basia Bańda, Cipka, 80x80 cm, ekolina na płótnie, 2014*

*str.14*

*Basia Bańda, Schowek, 40x50 cm, ekolina na płótnie, 2014*

## Aleksandra Kubiak

Studiowała edukację artystyczną na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. W latach 2001-2013 tworzyła z Karoliną Wiktor Grupę Sędzia Główny. Po zawieszeniu działalności grupy artystka wznowiła działalność indywidualną, w której przenosi doświadczenie z pola performance na pracę z udziałem publiczności. Interesuje się społecznym oddziaływaniem sztuki. Od 2012 roku jest doktorantką na Interdyscyplinarnych Studiach Doktoranckich Wydziale Komunikacji Multimedialnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.. Obecnie mieszka i pracuje w Zielonej Górze, związana z Galerią BWA oraz Fundacją Salony z Zielonej Góry.

Prace Aleksandry Kubiak znajdują się w kolekcjach prywatnych i państwowych min. Uwikłane w pięć kolekcja fotografii Joanny i Krzysztofa Madelskich FilMOTEKA Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie (Aleksandra Kubiak), Narodowa Galeria Sztuki Zachęta, Warszawa (Grupa Sędzia Główny), Muzeum Narodowe, Warszawa (Grupa Sędzia Główny), Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Warszawa (Grupa Sędzia Główny), Fundacja Signum, Poznań (Grupa Sędzia Główny), Lubuska Zachęta Sztuki Współczesnej, Zielona Góra (Grupa Sędzia Główny), Dolnośląska Zachęta Sztuki Współczesnej, Wrocław (Grupa Sędzia Główny).

Najważniejsze stypendia i nagrody:

2005 - Główna Nagroda TVP Kultura w kategorii Sztuki Wizualne za program Telegra, Noc Artystów, TVP Kultura, Warszawa (z Grupą Sędzia Główny)  
2007 - Pierwsza Nagroda w Międzynarodowym Konkursie Sztuki, Performance International Prize for Performance. Fourth Edition Galleria Civica di Arte Contemporanea, Trento, Włochy (z Grupą Sędzia Główny)  
2008 - Roczne Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (z Grupą Sędzia Główny)  
2010 - Główna Nagroda „Ale Sztuka” w kategorii Sztuki Wizualne (z Grupą Sędzia Główny)  
2010 - Nominacja do Paszportu Polityki w kategorii Sztuki Wizualne (z Grupą Sędzia Główny)  
2013-2014 - „Aesthetics&Bias” polsko-izraelski projekt dwutygodniowej wymiany studentów

Wybrane wystawy indywidualne i zbiorowe oraz wystąpienia:

2011 – wystawa zbiorowa - Pejzaż Południa - Denominazione di Origine Controllata e Garantita – Galeria Atak, Warszawa  
2011 – wystawa indywidualna - „Dolce Vita” – Galeria BWA Zielone Góra  
2012 – wystawa zbiorowa – Międzynarodowe Targi Sztuki „Supermarket”, Sztokholm, Szwecja  
2012 – wystawa zbiorowa - Feministyczna Offensywa „Żinoczuj cech” (Cech kobiet), Centrum Kultury Wizualnej przy Narodowym Uniwersytecie Kijowsko-Mohylańska Akademia, Kijów, Ukraina  
2012 –wystawa zbiorowa - „Uwikłane w pięć.” . Wystawa fotografii z kolekcji Joanny i Krzysztofa Madelskich  
Wystawa w ramach 11. Międzynarodowego Festiwalu Fotografii w Łodzi  
2012 – wystawa zbiorowa „Out Of STH” Galeria Awangarda Wrocław, akcja performatywna, pokaz filmu, panel dyskusyjny- projekt „Baraca”, we współpracy z Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu, społecznością romską oraz stowarzyszeniem Nomada.  
2012 – pokaz filmu „Dolce Vita”, dyskusja z udziałem publiczności. Muzeum Sztuki w Łodzi, Kino ms. Kurator cyklu Daniel Muzyczuk  
2012 – „Subiektywna Mapa Zielonej Góry” redakcja: Marta Gendera; projekt graficzny, opracowanie – Aleksandra Kubiak; teksty: Romuald Demidenko, Wojciech Kozłowski, Konrad Schiller, Aleksandra Kubiak. Moderatorka spotkania: Marta Gendera. Wydawnictwo w nakładzie 5000.



2012 – Gość specjalny Dni Filmowych LUX. Przegląd filmów nominowanych do Nagrody Parlamentu Europejskiego LUX 2012. Kino Helios Nowe Horyzonty, Wrocław.

2013 – Gość specjalny festiwalu Punkty Widzenia, 6dzielnica oraz Muzeum Sztuki w Łodzi. Pokaz wybranych realizacji indywidualnych oraz Grupy Sędzia Główny (Aleksandra Kubiak, Karolina Wiktor).

2013- wystawa zbiorowa - doktoranci UAP i uczestnicy kursu Pracownia 46 : „Wieczór w Galerii ON”; Pracownia 46, CK Zamek, Poznań

2013 – wystawa indywidualna - „Sanus Design” - happening i instalacja – Park Tysiąclecia/Milenium Park, Zielona Góra

2013 – wystawa zbiorowa - „Kobieta z marmuru” - Galeria Manhattan, Łódź

2013 – wystawa zbiorowa - „Domy srebrne jak namioty” - Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa

2014 - wystawa zbiorowa - „Domy srebrne jak namioty” - Muzeum Współczesne we Wrocławiu

Wybrane wystawy z Grupą Sędzia Główny (Aleksandra Kubiak, Karolina Wiktor):

23 XI 2005 - Rozdział XL „Telegra”, program „Noc Artystów”, TVP Kultura, Warszawa.

11 II 2006 - Rozdział XLIII, akcja „Wirus” na „Magnetyzmie Serc” w reżyserii Grzegorza Jarzyny, Teatr Rozmaitości, Warszawa (kuratorka: Joanna Warsza).

6-31 X 2006 - Rozdział LII. Epizod III: „Wichowianki”, performance i instalacja wideo na wystawie zbiorowej: „Mentality” (kuratorka: Jolanta Ciesielska), II Biennale Sztuki, Łódź.

2 XI 2006 - Rozdział LV, w ramach wystawy „You Cannot Come Closer” (kuratorka: Agnieszka Rayzacher), Cell Project Space, Londyn.

9 III 2007 - Rozdział LX, „Święto Kobiet w Łodzi”, Galeria Manhattan, Łódź.

30 XI – 22 XII 2007 - Rozdział LXX. Epizod VII, w ramach festiwalu „Folk-Art Now”, Brema, Niemcy.

10 I – 2 III 2008 - Rozdział LXXII. Epizod VIII. Wystawa indywidualna: „Out of me / Into me” (kuratorzy: Armin Hauer, Wojciech Kozłowski), PackHof Museum Junge Kunst, Frankfurt n. Odrą, Niemcy.

16 V – 15 VI 2008 - Udział w wystawie zbiorowej „Odsłoń mnie – (albo) wyprzedź teatru” (kurator: Wojciech Kozłowski), Galeria Arsenał, Białystok.

5-28 IX 2008 - Udział w wystawie zbiorowej „C.D.N.” (kuratorka: Małgorzata Ludwisiak), w ramach Festiwalu Dialogu Czterech Kultur w Łodzi.

19-20 IX 2008 - „Polish Street Underground”, Vinyl Factory Gallery, Londyn.

15 XI 2008 - Rozdział LXXV, w ramach IV Międzynarodowych Dni Młodej Dramaturgii „Odrama”, Teatr im. Jana Kochanowskiego, Opole.

15 X– 28 XI 2010 - „Być jak Sędzia Główny” retrospektywna wystawa Grupy Sędzia Główny (Karolina Wiktor & Aleksandra Kubiak), kuratorki Anna Mituś, Joanna Stembalska, Galeria BWA, Awangarda, Wrocław

14 XII 2012 – Otwarcie wystawy “Korespondencje. Sztuka nowoczesna i uniwersalizm”, na ekspozycji praca Grupy Sędzia Główny (Aleksandra Kubiak, Karolina Wiktor), kuratorzy wystawy: Małgorzata Ludwisiak, Jarosław Lubiak, Muzeum Sztuki Łódź ms2.

19 I 2013 – Otwarcie Galerii Sztuki XX i XXI w., Muzeum Narodowe w Warszawie, na ekspozycji praca Grupy Sędzia Główny (Aleksandra Kubiak, Karolina Wiktor). Kurator Galerii – Piotr Rypson.

13 XII 2013 - otwarcie wystawy zbiorowej - „Na zachętę do muzeum. Kolekcja Łódzkiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych”, Muzeum Sztuki w Łodzi

## Basia Bańda

(ur. 1980 r. w Zielonej Górze) – polska artystka zajmująca się malarstwem. Ukończyła malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu w pracowni Jarosława Kozłowskiego (2006 Obecnie jest asystentką w Katedrze Sztuki Uniwersytetu Zielonogórskiego). Basia Bańda zaliczana jest do grona najciekawszych artystek debiutujących w Polsce po roku 2000. Jej twórczość koncentruje się na problematyce ciała, seksualności, sferze emocjonalnej związanej z intymnością i źródłach lęków ukrytych w podświadomości. W 2008 roku otrzymała nagrodę magazynu Artoon. W 2010 roku zajęła IV miejsce w rankingu "Rzeczpospolitej" Kompas Młodej Sztuki, 2010. W swoim dorobku ma wiele wystaw zbiorowych jak również indywidualnych w Polsce i Niemczech. Jej prace znajdują się w kolekcjach krajowych i zagranicznych, m.in. w kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Warmińsko-Mazurskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Podlaskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Lubuskiej Zachęty, Fundacji Sztuki Polskiej ING oraz w prywatnych kolekcjach w Polsce, Niemczech i Austrii.

Wybrane wystawy indywidualne:

- 2014 - Wczoraj wieczorem, Galeria Sztuki Legnica,
- 2014 - Szkicownik , BWA Studio, Wrocław,
- 2014 - Codzienne wiadomości-Warszawa, Miejsce Projektów Zachęty Warszawa,
- 2013- Gabinet, Galeria Nowy Wiek, Muzeum Ziemi Lubuskiej Zielona Góra
- 2012 - Wiosna, Galeria Szara Cieszyn
- 2011 - Bajka o takim, co wyruszył w świat, żeby nauczyć się bać, BWA Olsztyn Olsztyn
- 2010 - Mięciutko, Galeria Wozownia, Toruń
- 2009 - Kuku, Wizytująca Galeria, Warszawa
- 2009 - Było tak cudownie, Galeria BWA Zielona Góra
- 2007 – lekcje angielskiego, Galeria Zderzak, Kraków
- 2006 – Bardzo strasznie, Galeria Aneks przy Galerii Miejskiej Arsenał, Poznań
- 2006 – Basia Bańda - Kunst in der Mode, Mode in der Kunst, ALLUDE GmbH, Monachium
- 2006 – W co się ubrać? Galeria Zakręt, Warszawa
- 2006 – Potwór, Galeria Szara, Cieszyn
- 2005 – CI CI, Galeria Zderzak, Kraków
- 2002 – Muzeum Okręgowe, Gorzów Wielkopolski

Wybrane wystawy grupowe:

- 2013 – Dzień jest za krótki, Muzeum Współczesne Wrocław, Wrocław
- 2012 - Supeł, Basia Bańda, Michał Jankowski, Galeria Format, Warszawa
- 2011 - Trzy róże, Maria Pinińska Bereś, Basia Bańda, Maurycy Gomulicki, Galeria Labirynt, Lublin
- 2010 - Opowiedz mi o tym, Galeria Arttrakt, Wrocław
- 2009 – Fancy Succes, Bunkier Sztuki, Kraków
- 2007 – Malarstwo Polskie XXI wieku, Narodowa Galeria Sztuki Zachęta, Warszawa
- 2006 – Terra Polska Vol. 2 Kleine Madchen, Kesselhaus, Kulturbarauerai, Berlin
- 2006 – Wiedźma Ple Ple, Toruń, Galeria Klimy Bocheńskiej , Warszawa
- 2006 – Hafty, koronki, kwiatki, Kolonia Artystów, Gdańsk
- 2006 – Przyjęcie urodzinowe, Galeria Pies, Poznań

"Planety w mojej głowie" Wystawa Galeria Arttrakt, Wrocław

---

*kuratorzy wystawy:*

*Jakub Zarzycki i Ida Smakosz-Hankiewicz*

*opracowanie graficzne  
i skład komputerowy:*

*MIKA Studio*

*Sponsorzy:*

**TWW**  
KSIĘGOWOŚĆ I DORADZTWO

**TECHNOPOMIAR**

rynek  
i sztuka  
www.rynekisztuka.pl

**fermat**

**NOTES**  
NA 6 TYGODNI

**artluk**  
SZTUKA NA SPAD

**artinfo.pl**

**art**